

Mirona OGRYZKO-WIEWIÓROWSKA

Analiza dokumentów urzędowych. Z doświadczeń badawczych socjologa

The Analysis of Official Documents. A Sociologist's Experiences

Dane socjologiczne mogą pochodzić z różnych źródeł. Mogą to być źródła tworzone przez badacza (jak np. dane z kwestionariusza wywiadu czy ankiety, dane z obserwacji), a także źródła zastane — gromadzone zwykle do celów pozabadawczych (np. dane z dokumentów urzędowych, materiały prasowe). Oczywiście każde ze źródeł dostarcza innego typu informacji i stanowi różną wartość dla badacza życia społecznego.

Dokumenty urzędowe są materiałami gromadzonymi przez poszczególne instytucje i stanowią produkt ich społecznego funkcjonowania. Wpływa to na znaczną różnorodność powstających tam danych.¹ Z faktu tego wynikają zarówno zalety, jak i wady gromadzonych materiałów. Korzystne jest niewątpliwie ich bogactwo informacyjne. Natomiast obniżać ich wartość może ryzyko niedokładności czy wręcz celowej nierzetelności — zwłaszcza wtedy, gdy mają one stanowić podstawę oceny funkcjonowania instytucji przez organa nadrzędne.

Analiza dokumentów urzędowych jest postępowaniem badawczym, zmierzającym do opisanego określonych własności życia społecznego na podstawie danych powstałych wcześniej i niezależnie od woli badacza. W postępowaniu tym można wyróżnić następujące etapy:

- 1) ustalenie problemu i problematyki badań;
- 2) wstępna kwerenda dokumentów zmierzająca do rozpoznania zawartości dokumentów oraz oceny ich wartości poznawczej;
- 3) opracowanie narzędzi badawczych (formularzy, arkuszy itp.);

¹ O metodologicznych problemach związanych z wykorzystywaniem danych urzędowych przez socjologa patrz A. Sułek: *W terenie, w archiwum i w laboratorium. Studia nad warsztatem socjologa*, Warszawa 1990, s. 91—152; *Socjolog wobec danych urzędowych. Przyczynek do metodologii badań nieankietowych*, „Kultura i Społeczeństwo” 1986, nr 1, s. 121—142.

- 4) gromadzenie materiału empirycznego;
- 5) analiza uzyskanego materiału.

W dalszej części tego opracowania opisane będzie postępowanie badawcze, zmierzające do opisu społecznej sytuacji rodziny po śmierci jednego z jej członków.² Problem ma charakter wielowymiarowy i może być badany w ramach różnych dyscyplin: od teologii i filozofii poczynając, a na naukach medycznych kończąc. Również problematyka socjologiczna jest w tej dziedzinie dość bogata. Zjawiska społeczne następujące w rodzinie w wyniku zaistnienia śmierci współdomownika można obserwować na poziomie mikro-, mezo- i makrospołecznym.

Śmierć jednego z członków rodziny wywiera różnoraki wpływ na jej funkcjonowanie.³ W niektórych przypadkach, gdy występuje zjawisko „powsolnego umierania”⁴, rodzina przez długi czas może żyć ze świadomością nadchodzącej śmierci.⁵ Dla badacza życia społecznego powstają wówczas pytania: jak rodzina radzi sobie w sytuacji długotrwałej nieraz opieki nad swym umierającym współdomownikiem (zarówno w płaszczyźnie świadomościowej, jak i w sferze codziennego funkcjonowania); jakie strategie stosuje w rozwiązywaniu problemów w powstałej wówczas sytuacji; czy i ewentualnie w jakim stopniu rodzina uzyskuje wówczas pomoc ze strony instytucji zewnętrznych (np. zakład pracy, przychodnia, parafia itp.), osób postronnych (sąsiedzi, znajomi itp.). Podobne pytania rodzi fakt zaistniałej już śmierci — z tym, że czynnikiem różnicującym będzie wtedy czas upływający od jej daty oraz typ roli zmarłego (ktoś z rodziców, dziecko, dziadkowie czy dalsi krewni). Inne są bowiem problemy rodziny we wczesnym okresie żałoby, a inne po upływie pewnego czasu. W pierwszym okresie dominuje przeżywanie bolesnej straty, dochodzenie do jej akceptacji i przystosowanie do życia rodzinnego w zmniejszonym składzie osobowym. W okresie późniejszym (mniej więcej po roku od zaistnienia śmierci) mogą

² Badanie realizowano w ramach programu CPBP 09.02. „Stan i przeobrażenia współczesnych rodzin polskich”, grupa III. „Podstawy integracji małżeństwa i rodziny oraz jej psychospołeczne konsekwencje”, koordynowanego przez prof. dr hab. M. Ziemińską. Całościowe opracowanie problemu można znaleźć w: M. Wiewiórska: *Rodzina w obliczu śmierci, raport z badań*, Lublin 1989.

³ Całościowy przegląd problemów badawczych dotyczących tej kwestii można znaleźć w: M. Ogryzko-Wiewiórska: *Rodzina i śmierć*, „Studia Socjologiczne 1991, nr 12, s. 69—91.

⁴ M. Sokołowska: *Socjologia medycyny*, Warszawa 1986, s. 120.

⁵ Czas ten może być nawet bardzo długi. R. S. Duff i A. B. Hollingshead ustalili na podstawie badań pacjentów amerykańskich, że był to okres przeciętnie około 29 miesięcy (*Sickness and Society*, Harper and Row Publ., N. York—Evanston—London 1968, s. 307). Zbliżone są dane z badań lubelskich, przy czym tu najdłuższy okres świadomego oczekiwania na śmierć męża/ojca wynosił 7 lat (Wiewiórska: *Rodzina w obliczu śmierci...*, s. 104).

występować obok symptomów przystosowania (np. wdowieństwo) również próby rekonstrukcji rodziny, np. powtórne małżeństwo osoby owdowiałej, starania o narodziny lub o adopcję nowego dziecka. Badacz zainteresowany zjawiskami zachodzącymi w takich rodzinach może stawiać pytania o sposoby, warunki i czynniki decydujące o przyjętych w rodzinie rozwiązaniach, a także o rozmiary ich występowania w skali makrosocjalnej (analiza statystyczna).

Badania zjawisk występujących w rodzinie po śmierci jednego z jej członków ograniczono do rodzin w aktywnym okresie ich życia, tzn. gdy wiek zmarłego rodzica nie przekraczał 50 lat. Objęto nimi mieszkańców Lublina. Analiza dokumentów urzędowych była tylko jedną z metod stosowanych w procesie badawczym.⁶ Uzyskane tą drogą dane miały spełnić dwojakiego rodzaju funkcje. Z jednej strony miały dać statystyczny obraz zjawiska w mieście (w tym również rodzin miejskich dotkniętych śmiercią osoby najbliższej) — do analizy wybrane zostały określone roczniki gromadzonych dokumentów. Z drugiej natomiast miały dostarczyć danych stanowiących podstawę przy sporządzaniu list respondentów w badaniach sondażowych.

Analizą zasadniczą objęto dokumenty sporządzone w Urzędzie Stanu Cywilnego oraz w Wydziale Społeczno-Administracyjnym miasta Lublina.⁷

⁶ Obok dokumentów urzędowych przeprowadzono też wywiady z osobami, które doświadczyły śmierci najbliższych — matkami zmarłych dzieci oraz owdowiałymi małżonkami. Uzupełniające znaczenie miała analiza zawartości wybranych czasopism ogólnopolskich, skierowanych do kobiet i rodzin pod kątem ich zainteresowania problematyką tanatologiczną, a problemami rodziny związanymi ze śmiercią w szczególności.

⁷ Dla pełnego obrazu badanego zjawiska badaniem objęto również dokumentację prowadzoną przez lubelskie domy dziecka. Materiały te miały odpowiedzieć na pytania: Jak często sieroctwo biologiczne jest przyczyną kierowania do tych placówek; Czyja śmierć — ojca czy matki — jest częstszą tego przyczyną; Jakich kategorii społeczno-zawodowych zjawisko to dotyczy; Jakie są losy tych dzieci. Zamierzano przeanalizować indywidualne karty sierot i półsierot, które były selekcjonowane na podstawie księgi wpisów wychowanków. Okazało się jednak, że odpowiedź na te pytania nie jest w pełni możliwa, ponieważ dzieci są często przenoszone z jednego domu do drugiego — i to nie tylko w obrębie miasta, ale i województwa. Ich indywidualne karty „wędrują” wraz z nimi. Niemniej na podstawie dostępnych kart indywidualnych oraz rozmów z kierownikami tych placówek ustalono, że sieroctwo biologiczne jest raczej wtórnym czynnikiem wpływającym na umieszczenie dziecka w tej instytucji. Natomiast przyczyną podstawową jest dysfunkcyjny charakter rodziny, związany np. z chorobą psychiczną, przestępczością albo alkoholizmem jednego względnie obojga rodziców. Potwierdza to także analiza księgi wpisów wychowanków. Sieroctwo społeczne jest faktycznie główną przyczyną przebywania w domu dziecka. Natomiast sieroctwo biologiczne dotyczy zaledwie kilkunastu procent wychowanków. Na podstawie danych uzyskanych z analizy dostępnych materiałów można stwierdzić, że sieroctwo biologiczne w przeszłości miało większe znaczenie

Pierwszą kategorią dokumentów były akty zgonów. W akcie zgonu rejestrowane są dwie kategorie informacji, a mianowicie dane dotyczące osoby zmarłej oraz dane dotyczące osoby sporządzającej akt zgonu (tzn. osoby zgłaszającej USC fakt śmierci — najczęściej był to ktoś z rodziny). O zmarłym notowano: imię i nazwisko (w akcie zgonu kobiety — odnotowywano nazwisko rodowe i nazwisko z poprzedniego małżeństwa), imiona rodziców, data i miejsce urodzenia, adres zamieszkania, dane o zawodzie lub wykształceniu, stan cywilny, imię i nazwisko współmałżonka, data zgonu, data sporządzenia aktu zgonu. Z informacji dotyczących osoby zgłaszającej zgon zamieszczono: imię i nazwisko, datę urodzenia, adres zamieszkania, wykształcenie lub zawód. Dokumentacja zawarta w aktach zgonu dostarczała danych społeczno-demograficznych o zmarłym i umożliwiała identyfikację tej osoby, konieczną przy uzupełnianiu (dotyczących jej) informacji z innych źródeł (z innych dokumentów). Jeśli akt zgonu sporządzał małżonek, to obok danych dotyczących zmarłego, uzyskiwano także informacje o współmałżonku. Analizie poddano akty zgonów mieszkańców Lublina z dwu wybranych lat (1976 i 1985).⁸

Drugą kategorię wykorzystywanych dokumentów stanowiły akty ślubów sporządzane w Urzędzie Stanu Cywilnego. W dokumentacji tego typu zawarte są informacje dotyczące kandydatów do małżeństwa oraz ich świadków. W oddzielnych rubrykach dla mężczyzn i kobiet wpisywane są dane takie jak: imię i nazwisko (u kobiet nazwisko rodowe i z poprzedniego małżeństwa), imiona rodziców, data i miejsce urodzenia, stan cywilny, zawód, adres zamieszkania, data zawarcia związku małżeńskiego, data sporządzenia aktu ślubu. W akcie ślubu odnotowywana jest także w specjalny sposób (na specjalnej pieczęcie) data i miejsce orzeczenia rozwodu oraz

aniżeli obecnie. O ile w latach sześćdziesiątych dotyczyło ono około 30% wychowanków, to w latach osiemdziesiątych spadło do około 20%. I jeżeli w pierwszym okresie śmierć matki była wyraźnie częstszą tego przyczyną, to w późniejszym okresie różnice w znaczeniu śmierci matki czy ojca uległy znacznemu zatarciu.

⁸ Ze względu na dość wysoką liczbę akt sporządzanych w ciągu roku do analizy przyjęto dwa wybrane lata (1976 i 1985) dla zgonów oraz dziesięciolecie (1976—1985) — dla ślubów. Obejmująca rok kalendarzowy książka aktów zgonów obejmuje 3—4 tys. dokumentów (z tego około 2/3 dotyczy mieszkańców Lublina). Dobór badanych lat uwzględniał również możliwość wystąpienia różnych zdarzeń w rodzinie po zaistniałej śmierci. Uzupełnienie dla tych badań stanowią analizy oparte na danych urzędowych tego samego typu z okresu 1976—1985, a obejmujące zgony zaistniałe w okresie aktywnego życia rodzinnego — wiek zmarłych rodziców nie przekraczał 60 lat [D. C z a r n e c k a: *Analiza losów rodziny po śmierci dziecka* (w świetle danych urzędowych), maszynopis pracy magisterskiej, AM Lublin 1987; A. K a c z m a r e k: *Analiza losów rodziny po śmierci ojca* (w świetle danych urzędowych), maszynopis pracy magisterskiej, AM Lublin 1987; M. B. Ł u k a s i k: *Analiza losów rodziny po śmierci matki* (w świetle danych urzędowych), maszynopis pracy magisterskiej, AM Lublin 1987].

data dokonania tej adnotacji. Badaniem objęto akty ślubów zawieranych przez owdowiałych mieszkańców Lublina w dziesięcioleciu 1976—1985. Miało to na celu m.in. poznanie cech społeczno-demograficznych osób owdowiałych zawierających ponowny związek małżeński oraz określenie długości okresu, jaki upłynął od śmierci poprzedniego współmałżonka.

Dane z obu rodzajów akt uzupełniano informacjami z indywidualnych kart mieszkańców, które gromadzi Biuro Ewidencji Ludności Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Miejskiego, a dane z 1985 r. wzbogacono dodatkowo informacjami pochodzącymi z rejestrów Ośrodka Analiz i Statystyki Medycznej. Indywidualna karta mieszkańca zawiera: imię i nazwisko (u kobiet nazwisko rodowe oraz — jeśli kobieta zawarła ponowny związek małżeński — nowe nazwisko); imiona rodziców i nazwisko rodowe matki; datę i miejsce urodzenia; adres zamieszkania (jeśli były zmiany, są one odnotowywane przez kolejne skreślenia i uzupełnienia); imię i nazwisko małżonka (jeśli było ich więcej, w karcie mężczyzny odnotowane są wszystkie poprzednie żony — kolejno skreślane po zawarciu nowego małżeństwa — i aktualna, natomiast w karcie kobiety znajduje się informacja tylko o aktualnym mężu, ponieważ kobietom zakładano kartę na nowe nazwisko po zawarciu nowego związku); zawód lub wykształcenie (łącznie ze zmianami w tej dziedzinie); dane o aktualnym miejscu pracy; stan cywilny; dane o dzieciach — imię/imiona, data urodzenia i aktualny adres — były kompletne w kartach matek do 1982 r. (później dzieciom zakładano oddzielne karty), natomiast w kartach ojców były niepełne lub wcale ich nie było; informacja o rozwodzie — data, miejsce orzeczenia, numer aktu, w którym został odnotowany; dane o zgonie — data, miejsce, numer aktu zgonu.

W Ośrodku Analiz i Statystyki Medycznej prowadzone są księgi oparte na dokumentacji wystawianej przez instytucje medyczne. Księga zgonów kompletowana jest na podstawie kart zgonu wystawianych przez lekarza i zawiera następujące dane: imię i nazwisko zmarłego, rok urodzenia, miejsce zgonu, przyczyna zgonu.

Do analizy wyżej wymienionych dokumentów urzędowych opracowano następujące narzędzia badawcze:

1. Kwestionariusz do kodowania informacji o zmarłych, pochodzących z aktów zgonów.
2. Karta kodyfikacyjna nr 1 — do kodowania informacji z aktów ślubów o narzeczonych (wdowach lub wdowcach) zawierających powtórne związki małżeńskie.
3. Karta kodyfikacyjna nr 2 — dodatek do Kwestionariusza (punkt 1) oraz Karty kodyfikacyjnej nr 1 (punkt 2) — do zbierania informacji z kart indywidualnych mieszkańców Lublina.

KWESTIONARIUSZ

ZGON: rok miesiąc dzień; strona

Lp	Nazwisko i imię	Adres	Płeć		Rok urodzenia		Stan cywilny		Wykształcenie			Miejsce zgonu		Przyczyna zgonu	Lw ag i										
			K M	M S	D S	P/ K	Z/ M	W/ R	P	S	M	D	S			I	C	N	I						
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22				
1.																									
2.																									
3.																									
4.																									
5.																									
6.																									

OZNACZENIA Płeć:

K — kobieta

M — mężczyzna

Rok urodzenia:

D — dziecko (do 18 lat)

S — średni (19—60 lat)

S — starszy (pow. 60 lat)

Miejsce zgonu:

D — dom

S — szpital

I — inne

Stan cywilny:

P/K — panna/kawaler

Z/M — żonaty/mężatka

W/R — wdowa(tec)/rozwódziona(a)

Przyczyna zgonu:

C — choroba

W — wypadki

I — inne

KARTA KODYFIKACYJNA NR 1

SLUB: rok miesiąc dzień; strona

Lp	Nazwisko i imię	Adres	Rok urodzenia	Wykształcenie	Zawód	Stan cywilny narzeczonego/ej	Liczba lat po służbie
1	2	3	4	5	6	7	8
1.							
2.							
3.							
4.							
5.							

KARTA KODYFIKACYJNA NR 2

Lp	Imię m./z. lub o./a.		Rok urodzenia			Wykształcenie						Zawód		Licz dz./ ich rok ur.	In ne	Uwa gi		
			Matki/matki			ojca			matki/matki								ojca	ojca
	M	S	S	M	S	S	M	P	S	W	P	S	W	P	S	W		
	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	
1	2																	
1.																		
2.																		
3.																		
4.																		
5.																		

OZNACZENIA: Rok urodzenia: Wykształcenie:

M — młody(a) (do 30 lat)

P — podstawowe

S — średni (31—60)

S — średnie

S — starszy(a) (pow. 60 lat)

W — wyższe

PONADTO: W kol. 2 notowano imię męża/żony (osoby zmarłej) lub ojca/matki (zmarłego dziecka)

W kol. 17 notowano liczbę dzieci i icf. rok urodzenia

W kol. 18 notowano inne wydarzenia w rodzinie, jak np. ślub wdowy(ca), rozwód itp.

Analiza danych urzędowych miała na celu uzyskanie odpowiedzi na wiele pytań badawczych. Przedstawienie ich pełnej listy — w tym opracowaniu — nie jest celowe zarówno ze względu na jego charakter, jak i wymaganą objętość. Niemniej, dla ukazania możliwości poznawczych, jakie daje ten typ materiału badawczego, warto niektóre z nich przytoczyć:

— Jaki jest udział poszczególnych kategorii społeczno-demograficznych wśród zmarłych lublinian?

— Gdzie najczęściej następuje śmierć (w domu, w szpitalu, w innym miejscu) i jaka jest korelacja miejsca śmierci z takimi zmiennymi, jak wiek czy stan cywilny?

— W jakich fazach życia rodzinnego następuje śmierć jednego ze współmałżonków?

— Jak często ma miejsce umieranie powolne i jaka jest częstotliwość tzw. śmierci nagłej; jakie są przyczyny śmierci nagłej i jaki jest ich rozrzut wśród kategorii społeczno-demograficznych?

— Jak częstym zjawiskiem jest tzw. szybka śmierć owdowiałego małżonka (następująca w krótkim czasie — do roku — po śmierci współpartnera), w jakim okresie po śmierci współmałżonka następuje i kogo dotyczy?

— Jak często (i w jakim wieku) następuje wdowieństwo, jakich kategorii społeczno-demograficznych głównie dotyczy?

— Jakie są najczęstsze (dalsze) losy rodziny, jak często następuje ponowny ożenek owdowiałego, co dzieje się z dziećmi?

— Jak częste są zgony pensjonariuszy domów specjalnych i po jakim czasie pobytu w nich mają najczęściej miejsce?

— Kto umiera najczęściej w domu specjalnym?

— Jak częsta jest śmierć dziecka, w jakich rodzinach pod względem społeczno-demograficznym ma najczęściej miejsce?

— W jakich rodzinach mają zazwyczaj miejsce okołoporodowe zgony noworodków?

— Co się zmienia w rodzinie po śmierci dziecka?

— Jak często zdarzają się powtórne małżeństwa wdowy lub wdowca?

— W jakich kategoriach społeczno-demograficznych lublinian małżeństwa powtórne owdowiałych mają najczęściej miejsce?

— Jak długi czas dzieli śmierć jednego małżonka i powtórny ślub drugiego i jak je różnicują cechy społeczno-demograficzne?

W omawianych badaniach uzyskano informacje obejmujące ogółem blisko cztery tysiące zmarłych mieszkańców Lublina (i ich rodzin prokreacji) oraz poddano analizie charakterystyki ok. 900 nowo zawartych małżeństw, w których wdowieństwo było stanem cywilnym jednego lub obojga narzeczonych. Niewątpliwą zaletą stosowanej metody badań i wykorzystanych materiałów empirycznych była możliwość (w sensie wykonal-

ności) objęcia analizą całej zbiorowości. W przypadku tradycyjnego sondażu (opierającego się na technikach interrogacyjnych) rezultat taki byłby znacznie trudniejszy do osiągnięcia — czy to ze względu na koszty badań (jak w przypadku wywiadu), czy ze względu na znane kłopoty ze zwrotami wypełnionych kwestionariuszy (jak w przypadku technik ankietowych). Niewątpliwą zaletą tego typu projektu badawczego jest stosunkowo niski koszt i niezbyt wydłużony czas realizacji. Interesujące bowiem badacza dane są na ogół zgromadzone w niewielkiej liczbie miejsc i podane w skondensowanej postaci.

Ograniczenia i trudności w wykorzystaniu tego typu danych mogą wynikać z wielu różnych powodów. W tym miejscu ograniczę się do podania kilku podstawowych.⁹

1. Braki i niekompletność danych. Zdarzało się np., że w Karcie indywidualnej nie był odnotowany zgon osoby, mimo że akt zgonu w USC był znacznie wcześniej sporządzony. Akty zgonów sporządzane są w miejscu zgonu, a więc opierając się na aktach zgonów sporządzanych w Lublinie nie uzyskuje się informacji o lublinianach zmarłych poza granicami miasta — dotyczy to około 2% wszystkich badanych zgonów. Pewne trudności wystąpiły także w zebraniu danych dotyczących kobiet wielokrotnie wychodzących za mąż. Jak wspomniano wyżej, mężatce zawierającej ponowny związek małżeński sporządza się nową kartę, do której wpisywane są dzieci z aktualnego małżeństwa. Dla pełnej informacji o dzieciach konieczne jest odszukanie wszystkich kart danej kobiety (ułatwia to wpis o nazwisku rodowym i z poprzedniego małżeństwa).

2. Niepełna rzetelność danych (zwłaszcza danych nie opartych na innych dokumentach). Zdarzało się na przykład, że przy sporządzaniu aktu zgonu osoby rozwiedzionej podawano nieprawdziwe dane dotyczące stanu cywilnego. Nieprawdziwe mogą być także dane o wykształceniu czy zawodzie, znajdujące się w indywidualnej karcie mieszkańca, zwłaszcza jeśli kartę sporządzano dawno, a z różnych względów nie nastąpiło uzupełnienie zmiany. Konfrontacja danych z aktów (zgonów i ślubów), zawierających zaktualizowane informacje z danymi z Karty indywidualnej, pozwalały w dużym stopniu na wyeliminowanie tej wady.

3. Selektywny charakter danych. Rodzaj danych gromadzonych przez instytucję jest wyznaczony przez jej zadania, charakter. Władze instytucji mogą być też zainteresowane kształtowaniem obrazu swego funkcjonowania. Z tego mogą wynikać pewne zafałszowania i nieścisłości. Wydawać by się mogło, że dokumenty omawiane w niniejszym tekście powinny być wolne od tego typu obciążeń. Niemniej jednak i tutaj zdarzały się manka-

⁹ Sułek: *Socjolog wobec danych urzędowych...*, s. 129—140; *Wiarygodność źródeł i rzetelność danych urzędowych*, „Przegląd Socjologiczny” 1989, T. 37, s. 177—192.

menty, których wytłumaczenie zdaje się mieć szerszy kontekst aniżeli jedynie partykularne interesy instytucji. Stwierdzono np. pewną różnicę — dotyczącą około 10% zgonów mających miejsce w pierwszym miesiącu życia — w rejestrowaniu zgonów noworodków. Okazało się, że istnieje pewna liczba zgonów zarejestrowanych w USC (ze sporządzonymi aktami zgonów), które nie są uwzględniane w księgach Ośrodka Analiz i Statystyki Medycznej. Dotyczy to zgonów noworodków urodzonych z wagą 600 gram i mniej, które nie przeżyły 24 godzin. Warto przy tym zaznaczyć, że dane o śmiertelności wśród noworodków (dla państwa raczej wstydliwe) GUS czerpie nie z USC, lecz z ksiąg Ośrodka Analiz i Statystyki Medycznej. Innego rodzaju ciekawostki — może nie tyle natury politycznej co obyczajowej — daje się zaobserwować w wyniku konfrontacji akt USC z Kartami indywidualnymi mieszkańca, prowadzonymi przez Biuro Ewidencji Ludności Wydziału Społeczno-Administracyjnego. Można tam np. spotkać przypadki bigamii — na szczęście tylko „papierkowej”. Zdarza się mianowicie, że w wymienionej Karcie nie odnotowano śmierci współmałżonka, a zarejestrowano fakt ponownego ślubu osoby owdowiałej.

Na ogół nie były to wady, które mogłyby w zasadniczy sposób zniekształcić obraz całości badanych zjawisk. W większości dawały się usunąć dzięki konfrontacji kilku rodzajów źródeł informacji.

Kończąc warto jeszcze zastanowić się nad zaletami płynącymi z korzystania z tego typu danych. Są to bowiem dane surowe, a przez to wymagające większego nakładu pracy. Korzystając z roczników statystycznych, sprawozdań czy innych zestawień mamy do czynienia z danymi już przetworzonymi. Powstaje wówczas problem przystawalności (porównywalności) kategorii urzędowych i kategorii analitycznych, stosowanych przez badacza. A. Sułek poleca w takiej sytuacji wielokrotny i zróżnicowany pomiar.¹⁰ Trudniejsza jest jednak sytuacja, gdy nie można w żaden sposób przystosować zagregowanych urzędowo danych. Na przykład, jak uzyskać dane dotyczące miasta Lublina z zestawień opracowanych dla województwa lubelskiego. Jakkolwiek uwzględnia się tam kryterium miasto—wieś, to jednak członkiem zbiorowości miejskiej, przykładowo w województwie lubelskim, jest zarówno mieszkaniiec Lubartowa, Piask, jak i Lublina. Inna ważna dla socjologa cecha — przynależność społeczno-zawodowa. Tablica sporządzona (przez Wojewódzki Urząd Statystyczny)¹¹ dla zmarłych, pt. „Zgony pracujących w wieku pow. 15 lat według grup zawodowych, płci oraz województw w ... roku” zawiera 12 kategorii, z których: cztery obejmują zawody i stanowiska o typie „specjaliści” (np. kierownicy w administracji publicznej, specjaliści w różnych zawodach);

¹⁰ I d.: *Socjolog wobec danych urzędowych...*, s. 131.

¹¹ Tablice omawiane tutaj opracowywane są przez urzędy wojewódzkie GUS. Tabela dotycząca zmarłych nosi numer 16, a dotycząca żyjących ma numer 32.

jedną z pracownikami „biurowymi”; pięć kategorii, które umownie można określić jako robotnicze (kolejarze, górnicy, robotnicy budowlani, pracownicy obrotu towarowego, robotnicy rolni i leśni) oraz rolnicy i hodowcy, a także nie wydzieleni według zawodów. Natomiast dane dotyczące żyjących zawarte są w tabeli „Pracownicy według wieku, płci oraz gałęzi gospodarki w województwie”, obejmującej 16 działów gospodarki. Brak tu nie tylko korespondencji z kategoriami tworzonymi przez socjologa, ale nawet — co jeszcze bardziej zadziwia — obie te tabele nie są ze sobą zgodne. W żaden sposób nie da się z tego wydedukować, np. jaki jest odsetek zgonów pracujących „w wieku powyżej 15 lat” w poszczególnych działach gospodarki narodowej.

Analizując dane surowe badacz znajduje się pod pewnym względem w sytuacji komfortowej. Zbierane przez siebie dane może dowolnie ze sobą zestawiać, może tworzyć dowolne — wymagane przez problematykę badań — kategorie, może dokonywać dowolnych obliczeń. Potencjalne operacje metodologiczne i statystyczne zależą tylko od jego woli, pracowitości i oczywiście od podjętej problematyki badań.

S U M M A R Y

A student of social life has numerous sources of information for his disposal. He can create new ones (e.g. through surveying or interviewing techniques) or use the existing materials. When we take up a problem for investigation, we are not always compelled to use one type of data only. The present article discusses an investigative procedure that consists in using some existing materials, the main bulk of which were certificates and entries made at the Births, Marriages and Deaths Registry and inhabitants files kept at the Social-Administrative Department of the Town Council. These were used to investigate phenomena occurring in the family following the death of one of its members. The problems of the conducted study were presented and the cognitive value of the used materials was characterized against that background.